

Zachwyca śpiewem

Rozmowa z Dominiką Dobrosielską - utalentowaną uczennicą III klasy Publicznego Gimnazjum w Ciechocinku, która od najmłodszych lat związana jest z muzyką.



- Jesteś laureatką wielu festiwali i konkursów piosenki. Jakie są Twoje największe osiągnięcia?

- Uważam, że moim największym osiągnięciem jest występ na scenie Opery Nova w Bydgoszczy, gdzie zostałam zaproszona do inauguracyjnego zaśpiewania hymnu w Gali Finałowej III Ogólnopolskiego Konkursu Artystycznego „Młode Talenty 2010”. Ważne jest także otrzymanie Certyfikatu 31. Międzynarodowego Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca - Konin 2010. Inne osiągnięcia to m. in.: I miejsce w VIII Ogólnopolskim Konkursie Piosenki „KUMAK 2010”; III miejsce w XXV Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Mikrofon dla najmłodszych” - Izbica 2009; III miejsce w XXIV Ogólnopolskim Festiwalu „Krajenka 2010”; Nagroda Specjalna w XIII Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni i Piosenki Bożonarodzeniowej - Toruń 2010 oraz dwukrotna Nagroda Burmistrza Miasta w III i IV

Przeglądzie Piosenki „Świecie nasz ...” - Chełmża 2009-2010.

- W listopadzie otrzymałaś także nagrodę Starosty Aleksandrowskiego...

- Tak, jest to dla mnie wielkie wyróżnienie, że pan Starosta docenił moje osiągnięcia. Była tam wielka konkurencja, m.in. nauczyciele z dużym stażem prowadzący różne zespoły lub osoby od lat upowszechniające kulturę. Kandydaci zgłaszani byli przez jednostki samorządu terytorialnego, stowarzyszenia artystyczne i instytucje kultury działające na terenie naszego powiatu. Mnie wytypował Burmistrz Ciechocinka.

- Jak zaczęła się Twoja przygoda ze śpiewaniem?

- Szczerze mówiąc śpiewam od zawsze. Mama, gdy jeszcze byłam u niej w brzuszku, słuchała dużo muzyki. Już jako paroletnie dziecko stawiałam na jakimś podwyższeniu - takiej prowizorycznej „scenie” i śpiewałam do dezodorantu albo przedmiotu przypominającego mikrofon. Ponadto rodzice zabierali mnie na wszystkie ciechocińskie koncerty. Miałam szczęście, że w przedszkolu panie Mariolka i Majka oraz pan Grzesiu od rytmiki rozwijali moje zainteresowanie muzyką. W wieku 6 lat byłam dość ruchliwym dzieckiem i aby mnie utemperować, rodzice zapisali mnie na naukę gry na pianinie w Miejskim Centrum Kultury w Ciechocinku, gdzie uczyłam się trzy lata. Przez kolejne dwa kształcił mnie pan Włodzimierz Słodowicz. W szkole podstawowej śpiewałam w zespołach Mamrotki i Ajki, prowadzonych przez panią Iwonę Krzysztanowicz. Obecnie uczę się wokalu w Studiu Piosenki „MUSIC-BOX” w Toruniu - moim nauczycielem jest pan Marek Zakrzewski. Jeżdżę na różne festiwale rozsiane po całej Polsce - najczęściej ogólnopolskie, ale zdarzają się także międzynarodowe.

- W jaki sposób dobierasz repertuar?

- Zwykle podpowiada mi pan Marek. Czasem konsultuję to również z moją rodziną. Lubię śpiewać piosenki nostalgiczne, spokojne, mniej znane szerszej publiczności.

- Jakiej muzyki słuchasz w wolnych chwilach?

- Zależnie od nastroju - najczęściej jest to jazz, ale zdarza się też muzyka klasyczna, soul i reggae. Mój ulubiony zespół to Poluzjanci, w którym wokalistą jest Kuba Badach. Cenię też Michael'a Buble i Dorotę Miśkiewicz.

- Udało Ci się nawiązać jakieś interesujące znajomości podczas wyjazdów?

- Tak. Największe grono wśród moich znajomych stanowią ludzie poznani na festiwalach oraz z mojego studia piosenki „MUSIC BOX”. Mamy wspólne pasje

i dzięki temu doskonale się rozumiemy. Wielu z nich występuje w telewizji, w programach typu „Mam talent” i „Szansa na sukces”. Są to między innymi Michał Grobelny, Małgosia Nakonieczna, Emilia Hamerlik i wielu innych utalentowanych młodych ludzi.

- *Ty też zamierzasz spróbować?*

- Kiedyś na pewno - jeszcze nie zastanawiałam się nad tym. Obecnie każdą wolną chwilę wykorzystuję jeżdżąc na warsztaty wokalne-aktorskie, gdzie udoskonalam swój głos.

- *Czy oprócz muzyki masz inne zainteresowania?*

- Muzyka jest moją największą pasją, ale oprócz niej uwielbiam malować i robić zdjęcia w trybie makro. Od pewnego czasu rozkoszuje się czytaniem książek. Interesuje mnie jeszcze wiele innych rzeczy, ale na to nie starcza już czasu.

- *Jesteś bardzo zapracowana. Jak udaje Ci się łączyć swoje pasje ze szkołą?*

- Różnie to bywa. Bardzo dużo czasu poświęcam na wyjazdy na konkursy i festiwale oraz naukę wokalu w Toruniu... Zwykle mam zajęte całe weekendy. Na naukę muszę znaleźć czas, natomiast na spotkania z

rówieśnikami nie zawsze się to udaje.

- *Jakie masz plany na przyszłość?*

- Marzę o tym, aby przez całe życie towarzyszyła mi piosenka. Z jakim skutkiem? Zobaczymy... Od nowego roku szkolnego rozpocznę naukę w liceum ogólnokształcącym w Toruniu. Myślę o studiach na kierunku pedagogicznym, a później mogłabym spróbować swoich sił w wyższej szkole muzycznej. Największym pragnieniem jest nagranie profesjonalnej płyty.

- *Z własnymi tekstami i muzyką?*

- Być może... Na razie piszę wiersze, w których wylewam wszystkie swoje myśli i emocje...

- *Czego można Ci życzyć?*

- Dostania się do wymarzonego liceum, wielu sukcesów na festiwalach i konkursach piosenki, dużo szczęścia, dobrych ocen, uśmiechu na twarzy... Może wygranej w „Szansie na sukces” albo w „Mam talent”? I tego, żebym się w końcu porządnie wyspała!

- *Niech się spełni! Dziękuję za rozmowę.*

Rozmawiała Justyna Stawiszyńska

Z ŻYCIA MIASTA

Tydzień Ekumeniczny

Na uroczystościach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, obchodzonych w Ciechocinku w sobotę 22 stycznia obecni byli trzej biskupi wrocławscy oraz przedstawiciele Kościoła Prawosławnego i Kościołów Ewangelickich.

Przybyłych na ciechocińskie uroczystości gości powitał diecezjalny referent ds. ekumenizmu - ks. prałat Grzegorz Karolak. W koncelebrze uczestniczyli ks. biskupi: ordynariusz Wiesław Alojzy Mering, bp pomocniczy Stanisław Gębicki i bp-senior Bronisław Dembowski. Obecni byli także przedstawiciele Kościoła Prawosławnego - ks. Mikołaj Hajduczenia (proboszcz w Toruniu i Ciechocinku) oraz Kościoła Ew. - Augsburgskiego - ks. radca Jerzy Molin (proboszcz w Toruniu), ks. Andrzej Mendrok (proboszcz w Koninie i Turku) i ks. Michał Walukiewicz (proboszcz we Wrocławku).

Homilię nawiązującą do sytuacji w kościele jerozolimskim, wygłosił ks. Mikołaj Hajduczenia. - Co ro-

ku dochodzi do tysięcy zbrodni na wyznawcach Chrystusa - mówił. - Zarówno duchowni, jak i wierni, są zabijani, kamienowani, paleni i krzyżowani. Nie pozwala im się modlić, są wtrącani do więzień, obozów koncentracyjnych, a świątynie są palone i burzone. Chrześcijanie są najbardziej prześladowaną grupą religijną na świecie (...). Europa odchodzi od swych chrześcijańskich wartości i nie obchodzi jej cierpienia współwyznawców na świecie. A przecież europejska tożsamość została zbudowana na chrześcijańskim fundamencie. Jeżeli o tym zapomni, to zginie.

tekst i foto Wojciech Krzysztof Jankowski

